

KAROL MROWIEC CM

ZAGINIONY KANCJONAŁ PIEŚNI NABOŻNYCH Z 1721 R. — ODKRYTY

Powszechnie znaną jest rzeczą, iż wiele kancjonałów i kantyczek z XVII i XVIII stulecia, zawierających pieśni nabożne pochodzące z różnych wieków, zachowało się w nielicznych egzemplarzach bądź uległo zniszczeniu. Przyczyn tego zniszczenia zwykło się dopatrywać¹ w częstym ich używaniu przez lud, który chętnie je nabywał wraz ze szkapletrzami i obrazkami świętych na odpustach, w małym zainteresowaniu się nimi ze strony bibliotekarzy, którzy w pierwszym rzędzie gromadzili dzieła naukowe, wreszcie w częstych dewastacjach bibliotek polskich w czasach wojen i powstań narodowych. W ten sposób poszły w niepamięć cenne przekazy z polską pieśnią kościelną, będącą jednym z przejawów kultury religijnej ludu polskiego. Do tych zaginionych zbiorów zaliczono *Kancjonał pieśni nabożnych* z 1721 r.

Na fakt jego zaginięcia zwrócił ostatnio uwagę C. Hernäs² i M. Bokszczanin³. O pozycji tej nie wspomina się już zresztą od dawna. J. S. Bandkie⁴, choć wymienia szereg tytułów książek treści religijnej, wydanych przez tego samego drukarza, który opublikował nasz *Kancjonał*, nie wymienia tego druku. Nie spotykamy go także w XIX- i XX-wiecznych bibliografiach A. B. Jochera⁵ czy K. Estreichera⁶, ani wreszcie w *Katalogu Centralnym* BN w Warszawie. Jedynym źródłem informacji o *Kancjonale* z 1721 r. była więc recenzja toruńskiego pastora

¹ F. M. Sobieszczański. *Kantyczki*. W: *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*. T. 13 Warszawa 1863 s. 974-76.

² *W kalinowym lesie*. T. 1. Warszawa 1965 s. 113.

³ *Kantyczka Chybińskiego. Z tradycji barokowej*. W: *Literatura, komparatystyka, folklor*. Warszawa 1968 s. 740.

⁴ *Historia drukarni krakowskich od zaprowadzenia druków do tego Miasta aż do czasów naszych, wiadomością o wynalezieniu sztuki drukarskiej poprzedzona*. Kraków 1815 s. 479-482.

⁵ *Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce*. T. 3. Wilno 1857.

⁶ *Bibliografia Polska*. T. 19, 24, 26. Kraków 1903-1915.

E. Oloff⁷, zamieszczona w pierwszej polskiej pracy hymnologicznej, opublikowanej w 23 lata po wydrukowaniu naszego *Kancjonatu*. Oloff poświęcił mu stosunkowo dużo uwagi. Wysoko ocenił te części pieśni, które — jego zdaniem — znamionują zgrabne rymy i bogatą treść emocjonalną (np. *Boże łaskawy, przyimi płacz krwawy*)⁸ Szczególne zastrzeżenia podnosi natomiast przeciwko pastoralkom, które określa jako świeckie, uwłaczające czci Chrystusa i Dziewicy Matki, a w konsekwencji nie nadające się do śpiewu w kościele (przykładowo wymienia *Messiasz przyszedł, Powiedzcie pasterze mili* oraz *W dzień Bożego Narodzenia*)⁹. Z podobnie surową oceną spotka się ten rodzaj pieśni jeszcze z końcem XVIII w. u świątłych katolików, jak F. Karpiński¹⁰. Rzecz jasna, krytyczny stosunek Oloff'a do określonych, a typowych dla baroku, wybujałości *Kancjonatu* z 1721 r., nie przekreśla jego uznania dla samego zbioru, a zwłaszcza dla tej części repertuaru, która była wspólna obydwu wyznaniom: ewangelickiemu i katolickiemu.

Tłumacz kolęd polskich na język angielski — ks. E. Pilatowski, listem z dnia 9 V 1975 r. powiadomił mnie o znalezieniu przezeń *Kancjonatu* z 1721 r. Druk ten, należący przedtem do kolekcji kolęd Edwarda Bliss Reed'a, przechowuje obecnie Biblioteka Uniwersytetu Yale w New Haven (sygn. Vnp 1 K 13 1721). Na moją prośbę ks. Pilatowski przesłał mi kserokopię tego cennego druku. W ten sposób zaginiony kancjonał powrócił do kraju w formie wiernej kopii i będzie mógł stać się przedmiotem wieloaspektowych badań. Tymczasem — w niniejszym artykule chodzić będzie o krótką charakterystykę druku i jego zawartości.

1. OPIS DRUKU

Pełny tytuł omawianego zbioru, umieszczony na pierwszej stronie, brzmi następująco: *KANCYONAŁ (PIESNI NABOŻNYCH) Według obrzędów Kościoła (Świętego Katolickiego.) Na Uroczystości całego Roku. (z Przydatkiem wielu nowych) SPORZĄDZONY y WYDANY (Cum gratia et Privilegio S.)acrae (R.)egiae (M.)aiestatis (w Krakowie) w Drukarni JAKUBA MATYASKIEWICZA, Roku Pańskiego 1721.*

W tytule uderza brak nazwiska autora. Fakt ten nie dziwi jednak

⁷ *Polnische Liedergeschichte von polnischen Kirchengesängen und dererselben Dichtern und Übersetzern nebst einigen Anmerkungen aus der polnischen Kirchen- und Gelährten-Geschichte.* Dantzig, 1744.

⁸ Tamże s. 270.

⁹ Tamże s. 271-276.

¹⁰ Zob. R. Sobol. *Ze studiów nad Karpińskim. Studia z okresu Oświecenia.* T. 7 Wrocław 1967 s. 227-39.

jeśli się pamięta, że anonimowość kancjonałów na gruncie polskim jest zjawiskiem powszechnym. Trudno go jednak interpretować wyłącznie jako przejaw skromności autorskiej, wynikłej ze świadomości, że wchodzi tu w rachubę nie działalność twórcza, lecz zbieracka i redakcyjna. Wydaje się, że raczej tłumaczyć go należy tym, że o publikację kancjonałów ubiegali się przede wszystkim drukarze liczący na zarobek z masowo drukowanych, a jakże pokupnych zbiorów pieśni.

Oficyną, którą podjęła się druku naszego *Kancjonału* był zakład drukarza krakowskiego Jakuba Matyaszkiwicza (ok. 1680-1738 r.). Przedsiębiorczy ten człowiek w oparciu o kapitał, jaki wniosła mu jego żona, wdowa po drukarzu Hebanowskim, zdobył duże powodzenie specjalizując się głównie w wydawaniu książek treści religijnej, panegiryków i kalendarzy. Powodzenie to przyniosło mu z czasem tytuł „typografa J. K. Mci” (1729) oraz miano „ordynaryjnego typografa X. biskupa krakowskiego” (1732)¹¹. Redakcją wydawanych druków — rzecz jasna — nie mógł zajmować się sam Matyaszkiwicz, ponieważ do tego rodzaju pracy nie był przygotowany. Skądinąd wiemy, że korzystał z usług F. Niewieskiego, profesora Akademii Zamojskiej (między innymi wykładowcy retoryki) i sekretarza królewskiego, który jeszcze Hebanowskiemu opracowywał kalendarze, włączając do nich własne lub swojego ojca, Stanisława, rozprawy historyczne i utwory poetyckie¹². Czyżby więc redaktorem naszego *Kancjonału* był F. Niewieski? Hipoteza taka, choć nie poparta na razie wystarczającym dowodem, nie jest do odrzucenia na etapie wstępnych badań. Oczywiście nie wyklucza się innej możliwości, że Matyaszkiwicz mógł się w redakcji kancjonałów posługiwać kimś innym, być może nawet z grona profesorów Akademii Krakowskiej, znającym na równi retorykę i teologię.

Kancjonał nasz nosi charakter druku prywatnego, o czym wnosimy z braku kościelnej formuły aprobowanej. Posiada natomiast aprobatę władz państwowych, wyrażoną w nadanym przywileju wydawniczym, który uwidoczniony został w inskrypcji na karcie tytułowej: „cum gratia et privilegio Sacrae Regiae Maiestatis” Tego rodzaju przywilej wydawniczy określonego drukarza zakładał, że wolno mu drukować inne książki, „byle nie naruszały praw Rzeczypospolitej, nauki Kościoła i przywilejów innych drukarzy”¹³.

¹¹ J. Pachoński. *Matyaszkiwicz Jakub*. W: *Słowniki pracowników książki polskiej*. Pod red. I. Treichel. Warszawa—Łódź 1972 s. 571.

¹² J. Pachoński. *Drukarze księgarze i bibliofile krakowscy 1750-1815*. Kraków 1962 s. 28; F. M. Sobieszczański. *Niewieski Stanisław*. W: *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*. T. 19 Warszawa 1865 s. 444.

¹³ Pachoński. *Drukarze księgarze* s. 28.

Omawiany *Kancjonał* ukazał się w formacie 16° Z pobieżnego przeglądu wynikałoby, że składa się z 516 stron numerowanych i 9 poza numeracją. W rzeczywistości — wskutek pomyłki w paginacji — druk obejmuje 506 stron numerowanych i 9 nieliczbowanych. Opuszczono stronicę od 330-339 bez uszczerbku dla kompletności tekstu pieśni. Kartki numerowane są u góry stronic. Nieliczbowane strony wypełnia *Rejestr Alfabetyczny dla snadniejszego wynalezienia Pieśni*¹⁴. Druk składa się z kolejnych składek A-Z⁸, Aa-Hh⁸, Ii¹.

Kancjonał posługuje się dwoma rodzajami pisma drukarskiego: szwabachą — którą notowane są teksty polskie, i antykwą — którą drukowane są teksty łacińskie. Takie rozwiązanie typograficzne jest charakterystyczne raczej dla druków XVII niż XVIII w. Strona techniczna druku nie przedstawia się jednak najlepiej. Przykłady braku staranności są liczne. Oprócz wspomnianej uprzednio pomyłki w paginacji uderza pojawienie się w 14 przypadkach błędów w cyfrowaniu stron (np. zamiast 132 jest 122, zamiast 235 jest 135); niekiedy pomyłki te wynikają z przestawienia cyfr (np. zamiast 285 jest 582). Nie zawsze każda strona kończy się kustoszem (stwierdzono to odnośnie do 56 przypadków, a czasem kustosz jest „niepełny”, gdyż składa się z jednej zaledwie litery (15 przypadków). Rozplanowanie druku nie zawsze jest przejrzyste. Czasem trudno rozpoznać, kiedy zaczyna się nowa pieśń, gdyż brak odstępu między strofami sąsiednich pieśni. Znalezienie początku nowej pieśni ułatwia bądź litera inicjałowa, która jest większych rozmiarów, bądź zmiana czcionki. W niektórych pieśniach, gdy wersy są drukowane w sposób ciągły, a nie w kolumnie, poszczególne strofy rozdzielone są przy pomocy umownego znaku graficznego (zob. s. 10-12) lub — co trafia się częściej — przy pomocy większego odstępu. Bywa, że słowo, dla którego zabrakło miejsca w danym wierszu, przeniesione jest o wiersz wyżej (zob. s. 115). Rezygnuje się tu ze szczegółowego wykazywania błędów literowych lub usterek typograficznych, które utrudniają odczytanie tekstu. Przytoczone przykłady służą tylko jako dowód, że drukarnia Matyaszkiwicza nie stała na wysokim poziomie technicznym. Być może te niedbałości druku należy tłumaczyć pośpiechem, z jakim go wykonywano oraz przeznaczeniem publikacji dla masowego odbiorcy, który rekrutował się z różnych sfer, zwłaszcza ubogiej szlachty, mieszczan, kantorów i organistów (nierzadko pochodzenia wiejskiego), a nawet z prostego ludu, podczas gdy dla dworu czy dostojnych osobistości na pewno zostałby wzorowo wykończony.

Kancjonał nie zawiera przedmowy, podobnie jak większość wydawa-

¹⁴ Rejestr sporządzony jest wprawdzie według alfabetu, ale w działach literowych nie przestrzega się dokładnie kolejności alfabetycznej.

nych w Polsce do końca XVIII w. kancjonałów katolickich. Wskutek tego pozbawieni zostaliśmy odautorskich informacji o motywach wydania zbioru, adresatach, dla których go przeznaczono, i ogólnej charakterystyki przekazanego repertuaru. W tym kontekście nabiera jeszcze większego znaczenia przedmowa ze zbioru Jagodyńskiego, niemal dosłownie powtórzona w obszernym rękopiśmiennym kancjonale Baczyńskiego z 1668 r.¹⁵, gdyż niektóre z zasygnalizowanych problemów mogą chyba tylko w oparciu o nią być interpretowane.

2. UKŁAD I ZAWARTOŚĆ KANCJONAŁU

Kancjonał składa się z dwóch części:

I — pierwotna (s. 2-368), z repertuarem przedrukowanym z wcześniejszego wydania;

II — uzupełniająca (s. 363-516), z repertuarem składającym się z dawnej twórczości pieśniowej, i z nowej, a pojawiającym się po raz pierwszy w *Kancjonale*.

Część I *Kancjonału* ma układ według roku kościelnego, który podaje się w brzmieniu zgodnym z oryginałem:

1. Pieśni adwentowe
2. Poczynają się Rotuły z symfoniami o Narodzeniu Pańskim
3. Poczynają się Pieśni o Męce Pańskiej
4. Processya na Kwietnią Niedzielę
5. Nokturny na Wielki Tydzień
6. Poczynają się Pieśni o Zmartwychwstaniu Pańskim
7. Poczynają się Pieśni o Duchu Świętym
8. Poczynają się Pieśni na Boże Ciało
9. Poczynają się Psalmi Dawidowe

W ramach poszczególnych działów, pieśni nie są numerowane ani ułożone alfabetycznie (podobnie będzie w cz. 2). Zgodnie z obserwowaną w kancjonałach praktyką repertuar polski jest przemieszany z łacińskim, przy czym pieśni polskie, które są tłumaczeniem łacińskich, występują najczęściej obok nich. Z uwagi na to, że repertuar części 1 zawiera dawny zasób pieśni, nie będziemy go tu szczegółowo prezentować, lecz ograniczymy się do jego liczbowego zestawienia, które uwidacznia tablica 1.

¹⁵ Z. K u c a j. *Pieśni w kancjonale Bractwa Literackiego przy kolegiacie św. Jana w Warszawie „Cornu copiae” z 1668 r. (sygn. M5)*. Lublin 1972 s. 28 (mps pracy mag.).

Tabela 1

Dział pieśni	Teksty polskie	Teksty łacińskie	Teksty makaroniczne	Razem
1. Pieśni adwentowe	19	7	—	26
2. Pieśni o narodzeniu Pańskim	42	17	3	62
3. Pieśni o męce Pańskiej	15	5	—	21
4. Procesja na Niedzielę Kwietnią	1	1	—	2
5. Nokturny na Wielki Tydzień	1	3	—	4
6. Pieśni wielkanocne	7	2	—	9
7. Pieśni o Duchu Świętym	3	2	—	5
8. Pieśni na Boże Ciało	7	4	—	11
9. Psalmy	39	—	—	39
Razem	134	42	3	179

W sumie część 1 zawiera 179 śpiewów, w tym 134 pieśni polskie, 42 łacińskie i 3 makaroniczne (wyłącznie kolędy). Najliczniejszą grupę stanowią pieśni kolędowe, następnie psalmy, pieśni adwentowe i o Męce Pańskiej. Mniejszą grupę (od 9-11) stanowią pieśni na Boże Ciało i wielkanocne, a najmniejszą (od 2-5) pieśni o Duchu Św. i na Wielki Tydzień.

Pieśni zawartych w dodatku (cz. II) jest 59, z tego polskich 49, a łacińskich 10. Ponieważ stanowią one w umownym znaczeniu „nowy” repertuar podajemy ich *incipity* w kolejności występowania w *Kancjonale*:

1. *O salutaris Hostia*
2. *Ecce panis angelorum*
3. *Rex Christe primogenite*
4. *Contere Domine fortitudinem inimicorum*
5. *Omnium Sanctorum pia juvamina*
6. *Martine sancte Pontifex*
7. *Catharinae Virginis laudes decantemus*
8. *Nicolai solennia, sua prece familiã*
9. *Fiant Domine oculi tui intendentes*
10. *Przed Tobã Panie zawsze dobrotliwy*
11. *Do Ciebie Panie pokornie wołamy*
12. *Bãdź pozdrowiona Panienko Marya*
13. *Gwiazdo jasności, Panno czystości*
14. *Królewno nayaśniejsza nieba prześwietnego*
15. *Najświętsza Panno śliczna Marya*
16. *Panno nad chory anielskie wzniesiona*
17. *Witam cię witam, królowo niebieska*
18. *Tyś, która pięknie dni swoje skończyła*
19. *Witay królowa nieba y Matko litości*
20. *Nitida stella, casta puella*

21. *Jeszcze słońce promieni swoich nie straciło*
22. *Pieśń Różańca świętego (cz. I, II i III)*
23. *Zawitaj córko Ojca Przedwiecznego*
24. *Perło droga cna Panienko*
25. *Królowa polska Syna Przedwiecznego*
26. *Jezu moy litościwy, ia człowiek nieszczęśliwy*
27. *Zal mi żem kiedy zgrzeszył przez me wszystkie lata*
28. *Zycie nie miłe a serce troskliwe*
29. *Jest zdrada w świecie, iak w polnym kwiecie*
30. *Ufam Bogu w nieszczęściu mym*
31. *Przydzie Panie zaginąc ratunku potrzeba*
32. *Smutne me serce w załości omalewa*
33. *Sam Pan Bóg moy naywyższy*
34. *Wysokich niebios wysocy Panowie*
35. *Stanisławie Polski nasz Patronie*
36. *Chwałmy Boga z wysokości*
37. *Sebastyanie święty Męczenniku*
38. *O Panie Boże wszechmogący*
39. *W imię Ojca wszechmocnego*
40. *Nowa Jutrzenko kraju sarmackiego*
41. *Cny wirydarzu anielskiej czystości*
42. *Marya Magdalena w świecie się kochała*
43. *Magdaleno przypuść mnie ma Patronko droga*
44. *Bogarodzica Dziewica*
45. *Przezacna Xiężna Dziewica, Rozalija pustelnica*
46. *Swita [z]mierzcha, bieżą lata*
47. *Zal mi Boże szczęście iedyne*
48. *Niech monarchowie miasta swe budują*
49. *Raczte posłuchać tey sprawy, która się w on czas obiawi*
50. *Dzień on dzień gniewu Pańskiego*
51. *Miałem Jezusa z serca kochanego*
52. *O mizerna duszo moia, gdzie ty zażywasz pokoia*
53. *Witay Jutrzenko rano powstaięca*
54. *Nie wiem, ach nie wiem przyczyna czyia*
55. *Nowa światłości mieysca tutecznego*
56. *Boże łaskawy przyimi płacz krwawy upadaięcych ludzi*
57. *Ockniy się Lechu przerwiy sen twardy*
58. *Niebu by się młode lata prawie równały*
59. *Jużes zginiony iuż potępiiony nie ufny w Bogu*

Śpiewy zawarte w dodatku zostały ułożone w sposób nieco przypadkowy, musimy więc podjąć próbę ich uporządkowania w grupy treściowo-funkcyjne. Zaproponowany w tablicy 2 podział ma jednak znaczenie umowne, ponieważ wielkość wątków treściowych w niektórych pieśniach utrudnia ich jednoznaczną klasyfikację.

Z punktu widzenia autorstwa rozpatrywany repertuar, podobnie jak większość polskich pieśni kościelnych, stanowi problem nie do rozwiązania. Wymaga on szczegółowych poszukiwań, które — być może — przyniosą pewne rezultaty. Obecnie zwrócimy uwagę jedynie na 17 pieś-

Tabela 2

Grupy treściowo-funkcyjne	Numery pieśni	Liczba
1. Pieśni na Boże Ciało	1-3	3
2. Pieśni do Świętych	5-8, 34-43, 45, 55	16
3. Pieśni maryjne	12-20, 22-25, 44, 53	15
4. Pieśni suplikacyjne ¹⁶ , pokutne i przygodne	4, 9-11, 21, 26-33, 46-49, 51, 54, 58	20
5. Pieśni patriotyczne ¹⁷	56, 57	2
6. Pieśń żałobna ¹⁸	50	1
7. Dialogi ¹⁹	52, 59	2
R a z e m		59

ni, które są tłumaczeniami tekstów łacińskich. Oto one w kolejności występowania w naszym *Kancjonale*:

1. *Zawitay ranna Jutrzenko i grzechów naszych lekarko*
(= *Ave stella matutina, peccatorum medicina*)
2. *Cesarzowa królowa niebieska, łaski bożey iest pełna*
(= *Imperatrix virgo gloriosa, plena laudum titulis*)
3. *O gospodze uwielbiona nad niebiosa wyniesiona*
(= *O gloriosa Domina excelsa super sydera*)
4. *Gwiazdo morza, któraś Pana mlekiem swoim karmiła*
(= *Stella caeli extirpavit quae lactavit Dominum*)
5. *O najsświętsza Matko Boża jesteś śliczna iako zorza*
(= *Sanctissima Mater Dei, ave fulgens in aula caeli*)
6. *Dzieciątko się narodziło z czystey Dziewicy*
(= *Puer nobis nascitur de pura virgine*)
7. *Już pochwalmy króla tego w Betleem narodzonego*
(= *Collaudemus Christum regem, qui natus est in Bethleem*)
8. *Na Boże Narodzenie weselą się anieli*
(= *In natali Domini gaudent omnes angeli*)
9. *Witay Synu najsliczniejszy, witay Jezu naywdzięczniejszy*
(= *Salve Fili pulcherrime, salve Jesu dulcissime*)
10. *Szczodry wieczór, dobry wieczór Królu niebieski*
(= *Largum vesper, Rex gloriae*)
11. *Dziękuymy wszyscy Panu Bogu naszemu*
(= *Grates nunc omnes reddamus Domino*)
12. *Mądrość i prawda wieczna Oyca wszechmocnego*
(= *Patris sapientia, veritas divina*)
13. *Wstał Pan Chrystus zmartwych nimie*
(= *Surrexit Christus hodie*)

¹⁶ W grupie tej łączymy pieśni zbliżone treściowo, a zwyczajnie zestawiane w śpiewnikach obok siebie.

¹⁷ Nie zaliczamy tu tych pieśni, które zawierają jedynie aluzje do sytuacji w kraju, jak nr 11, 12 i 16.

¹⁸ Tak określa *Kancjonał* sekwencję „Dzień on dzień gniewu”.

¹⁹ Chodzi o dialog duszy z ciałem oraz anioła z diabłem.

14. *Duchu Święty Stworzycielu*
(= *Veni Creator Spiritus*)
15. *Witaj Ciało przenajświętsze z Panny czystey narodzone*
(= *Ave verum corpus natum ex Maria virgine*)
16. *Sław języku chwalebnego Ciała skryte świętości*
(= *Pange lingua gloriosi Corporis mysterium*)
17. *Gwiazdo jasności, Panno czystości*
(= *Nitida stella, casta puella*)

Dla niektórych pieśni polskich tekst łaciński stanowi tylko punkt wyjścia do powstania innej pieśni, luźno związanej ze swoim wzorcem (np. *Z nieba zesłany Syn Boga żywego* oparto na antyfonie *Cum appropinquaret Dominus*). Niekiedy redaktor *Kancjonału* zamieszcza zaledwie jedną strofę łacińskiej pieśni, podczas gdy tekst polski jest wielostrofkowy (np. *Messiasz przyszedł*).

Repertuar *Kancjonału*, rozpatrywany jako całość, składa się w dużym procencie z dawnego zasobu pieśni. Nie jesteśmy jednak w stanie dokładnie określić, ile pozycji pochodzi z wcześniejszych zbiorów i z jakich, gdyż tego rodzaju badania nie są dotąd zaawansowane. Ograniczymy się zatem do przykładowego porównania go z repertuarem zbioru *Pieśni katolickie* Jagodyńskiego, wydanego w 1695 r. w Krakowie, a który musiał być dobrze znany wydawcy naszego *Kancjonału*.

W tabelicy 3 podaje się zestawienie liczbowe pieśni wspólnych dla obu śpiewników. Rzecz jasna, nie bierze się tu pod uwagę większych lub mniejszych zmian — dotyczących głównie słów lub zwrotów, rzadziej ilości strof — między porównywanymi przekazami.

Tabela 3

Dział pieśni w <i>Kancjonale</i> z 1721 r.	Liczba pieśni wspólnych ze śpiewnikiem Jago- dyńskiego
1. Pieśni adwentowe (26)	8 ²⁰
2. Pieśni na Boże Narodzenie (62)	17
3. Pieśni wielkopostne (27)	17
4. Pieśni wielkanocne (9)	7
5. Pieśni o Duchu Świętym (5)	2
6. Pieśni na Boże Ciało (11)	8
7. Pieśni Maryjne (15)	11
8. Pieśni do Świętych (16)	7
9. Pieśni suplikacyjne, pokutne i przygodne (20)	6
10. Psalmy (39)	1
11. Pieśń żałobna (1)	1

²⁰ Innych siedem pieśni Jagodyński nie zamieszcza wśród pieśni adwentowych, lecz maryjnych.

Z tablicy 3 wynika jasno, że *Kancjonał* z 1721 r. wykazuje stosunkowo najmniej różnego repertuaru w dziale pieśni wielkanocnych, o Duchu Świętym, na Boże Ciało i pieśni Maryjnych (żadnej różnicy nie ma tylko odnośnie do pieśni żałobnej). W innych działach natomiast różnice są znaczne, szczególnie gdy chodzi o pieśni na Boże Narodzenie i psalmy.

W końcu nasuwa się pytanie, ile pieśni z naszego *Kancjonału* utrzymało się w późniejszych śpiewnikach krakowskich? Zakładamy, że odpowiedź będzie prawidłowa, nawet jeśli porówna się badany repertuar z zawartością najbardziej tylko popularnych śpiewników Mioduszewskiego (1838) i Siedleckiego (1927). Stan ten zobrazuje nam tablica 4, przy czym i w tym przypadku obowiązuje zastrzeżenie co do zmian między przekazami tekstów.

Tabela 4

Dział pieśni w <i>Kancjonale</i> z 1721 r.	Liczba pieśni wspólnych	
	Miodusze- wski	Siedlecki
1. Pieśni adwentowe (26)	14	9
2. Pieśni na Boże Narodzenie (62)	33 ²¹	13
3. Pieśni wielkopostne (27)	12	8
4. Pieśni wielkanocne (9)	6	5
5. Pieśni o Duchu Świętym (5)	1	2
6. Pieśni na Boże Ciało (11)	6	9
7. Pieśni maryjne (15)	4	3
8. Pieśni do świętych (16)	3	2
9. Pieśni suplikacyjne, pokutne i przygodne (20)	1	—
10. Psalmy (39)	3	3
11. Pieśń żałobna (1)	1	1

Tablica 4 dowodzi, że z biegiem czasu żywotność badanego repertuaru maleje. Jedyne wyjątek stanowią pieśni na Boże Ciało, których u Siedleckiego jest więcej niż u Mioduszewskiego, ponieważ ten ostatni zamieścił mniej śpiewów łacińskich, oraz pieśni o Duchu świętym.

3. FUNKCJONOWANIE PIEŚNI

Niewiele jeszcze wiemy o funkcjonowaniu pieśni kościelnych w dawnej Polsce — dlatego informacje, jakie można wydobyć z naszego *Kancjonału*, wydają się godne odnotowania.

Ogólnej informacji o funkcjonowaniu pieśni dostarcza samo uporządkowanie materiału według roku kościelnego. W ten sposób jednak nie

²¹ Mioduszewski zamieszcza 18 pieśni tego działu wśród pastorałek.

został bliżej dookreślony czas ich wykonania (święta, dni powszednie, pora dnia) oraz ich stosunek do obrzędów liturgicznych. Należy przy tym zauważyć, że wydawca *Kancjonału* nie ma jeszcze jasnego rozeznania, które z pieśni uznać za kościelne, a które za tzw. domowe, o czym świadczy choćby wielka ilość pastorałek zamieszczona w dziale pieśni o Narodzeniu Pańskim. Podobnie zresztą rzecz się ma w innych kancjonałach XVIII w. Rozwiązanie tego problemu zapewne regulowane było prawem zwyczajowym. Prawo to jednak podlegało zmianom i nosiło charakter wybitnie lokalny. Przekonuje nas o tym choćby porównanie działu pieśni adwentowych naszego *Kancjonału* z *Pieśniami katolickimi* Jagodyńskiego. Okazuje się, że aż 7 pieśni, które u Jagodyńskiego zaliczone zostały do grupy pieśni maryjnych, w naszym *Kancjonałe* znajduje się wśród pieśni adwentowych, a więc były to pieśni polifunkcyjne.

Dokładniejsze informacje o przeznaczeniu niektórych pieśni czerpiemy albo bezpośrednio z krótkich i nader rzadko stosowanych notek odautorskich, albo pośrednio z tytułów nadanych pieśniom, względnie z samej treści pieśni. Tytuły te — dodajmy od razu — dla naszych potrzeb są czasami nieinformatywne, gdyż wskazują jedynie na tematykę pieśni, a nie ich funkcję; np. przy pieśni *Ktoś o tey dobie* znajdujemy tytuł *Pan Jezus rodzi się w stayni* (s. 84), albo przy pieśni *W dzień Bożego Narodzenia* tytuł brzmi: *Pieśń o weselącym się ptastwie z narodzenia Bożego na Godach* (s. 142).

Wyraźne notki odautorskie dotyczą Pasji, którą śpiewano w piątki całego Wielkiego Postu (s. 220) oraz pieśni na czas zarazy *Gwiazdo morza* (s. 52). Ta ostatnia pieśń miała jeszcze szersze zastosowanie, gdyż została umieszczona wśród pieśni okresu adwentowego.

Tytuły pieśni wiążą się przede wszystkim z tekstami ku czci Matki Bożej i Świętych. Pieśni opatrzone tytułami znajdowały zapewne zastosowanie głównie w określone święta. Warto zwrócić uwagę na pieśni ku czci Matki Bożej Różańcowej (3 pieśni; s. 17, 25, 404), Matki Bożej Bolesnej (2 pieśni; s. 29, 209), na święto Zwiastowania (s. 37), Niepokalanego Poczęcia (s. 410), Matki Bożej Loretańskiej (s. 387) oraz Maryi czczonej w cudami słynących miejscach, jak w Częstochowie (s. 495) i Studziannie (s. 418). Jedna z pieśni maryjnych przeznaczona jest do użytku bliżej nieoznaczonego bractwa (s. 41), na co wskazuje przedostatnia strofa, a inna nosi zagadkowy tytuł *Morska* (s. 55).

4. MELODIE

Kancjonał z 1721 r. stanowi w zasadzie zbiór beznutowy; znajdujemy w nim zapis jednej zaledwie melodii. Podobnie zresztą wydawano wszystkie niemal drukowane kancjonały katolickie w XVIII w. Nie tu miej-

sce, by temat ten szerzej rozwijać. Wystarczy stwierdzić, że główną przyczyną braku nut był upadek drukarstwa nutowego w Polsce w XVIII w.²². Pociągnęło to za sobą wzmożenie praktyki kontrafaktur, znanej już od XVI w., czego przykładem *Zbiór Kórnicki* z lat 1551-1555 czy *Symfonie anielskie* J. Żabczyca.

Kancjonał nasz proponuje posłużyć się kontrafakturami do czterech tekstów. Warto podkreślić, że nie chodzi tu o wzorce melodyczne świeckie, ale religijne, przy czym kontrafaktury czerpie się przeważnie z tego samego działu pieśni. I tak dla kolędy *Zawitaj Jezu z Panny narodzony* wydawca proponuje: Ta pieśń na te notę iako *Pasterze paśli swoy etc.* (s. 168); dla pieśni wielkopostnej *O iak srodze iest rozpięty* mamy propozycję: Może się śpiewać ta pieśń na te notę iako *O duszo wszelka nabożna* (s. 208); a dla pieśni do św. Rozalii *Przezacna Xiężna dziewica* mamy propozycję: Na notę iako o świętym Franciszku (s. 470). Jedyny wyjątek stanowi pieśń wielkopostna *Czemu me oko więcey łez nie daiesz*. Tu obie proponowane kontrafaktury są melodiami wziętymi z działu o świętych: Ta pieśń może się śpiewać na te nutę iako *Panno nad chory anielskie wzniesiona* albo na tę iako *Nowa Jutrzenko etc.* (s. 206). Omówione przypadki dowodzą, że w wyborze kontrafaktur w latach dwudziestych XVIII w. panowała duża dowolność, ograniczona jedynie zgodnością systemu wersyfikacyjnego pieśni.

Jedyną melodią zamieszczoną w naszym *Kancjonale* jest kolęda *W żłobie leży* (s. 106-162). Druk nut jest niestaranny i prymitywnie wykonany. Użyte przez Matyaszkiwicza klocki drzeworytowe musiały być bardzo zniszczone, skoro niektóre nuty nie mają wyraźnego kształtu, a kustosz na końcu systemów liniowych wykazuje niejednakowy wymiar, co sprawia wrażenie jakby posiadał trzy różne formy. O niedbałości druku nutowego świadczy nadto opuszczenie klucza c w pierwszym systemie liniowym, niedokładne podłożenie słów pod nuty, a zwłaszcza brak nut do dwóch pierwszych członów frazy III, wskutek czego melodia została przekazana niekompletnie. Być może w innych zaginionych egzemplarzach *Kancjonału* brak ten nie występował. Zdają się za tym przemawiać widoczne na s. 162 ślady systemu liniowego, pozbawionego jednak klucza i nut, a znajdującego się ponad słowami „Jemu wdzięcznie przygrywajcie” Na tej samej stronie widzimy nadto wydrukowany tekst pierwszego członu frazy III „Pastuszkowie wybiegajcie”, ale ponad nim nie ma już miejsca na system liniowy z nutami.

Biorąc pod uwagę aktualny stan przekazu muzycznego kolędy *W żłobie leży*, i licząc się z tą ewentualnością, że może on być częściowo wy-

²² M. Przywecka-Samecka. *Drukarnictwo muzyczne w Polsce do końca XVIII wieku*. Kraków 1969 s. 149.

nikiem usterek typograficznych, wolno uznać ją za nieznaną wariant melodyczny. O jego specyficznych cechach przekonuje porównanie go z najbardziej do niego zbliżoną pierwszą wersją melodyczną ze śpiewnika ks. M. M. Mioduszewskiego²³.

Przykład nutowy:

K. z 1721 I fraza

Wzię-bie le-zy któż po-bie-zy ko-len-do-wać ma-te-mu

K. z 1721 II fraza

Je-zu-so-wi Chry-stu-so-wi dziś do nas ze sta-ne-mu

K. z 1721 III fraza

Jako Pa-nu naszemu Pa-ślusko
Pa-ślusko-wie przybywajcie, Jemu wdzięcznie przy-pnywajcie

* Melodia jest transponowana o kwintę wyżej, by uzyskać porównywalny zapis.

Z synoptycznego zestawienia obu zapisów wynika, że pod względem rytmiki wersje te się pokrywają, zachowując niezmiennie mazurkowy rytm. Różnice natomiast dotyczą przebiegu melodycznego. Interwałowo zgodny jest tylko pierwszy takt, podczas gdy pozostałe takty wykazują większe lub mniejsze zmiany. Charakterystyczne dla przebiegu melodycznego wersji kancjonałowej są: 1. dążność do nieschematycznego traktowania pierwszych dwóch fraz melodii w przeciwieństwie do przekazu Mioduszewskiego; 2. dążność do odmiennego kształtowania melodyki w ostatnim członie wszystkich trzech fraz kolędy. Być może tę zmienność przebiegu interwałowego należy interpretować jako świadectwo wariabilności wykonawstwa ludowego w latach dwudziestych XVIII w., utrwalonej w omawianym druku.

²³ *Śpiewnik Kościelny czyli pieśni nabożne z melodyjami w kościele katolickim używane*. Kraków 1838 s. 30.

5. REFLEKSJE KOŃCOWE

Biorąc pod uwagę obecny stan badań hymnologicznych i założenia niniejszego artykułu, nie możemy się jeszcze pokusić o danie odpowiedzi na pytania, jakie nasuwa jego lektura: gdzie szukać pierwowzoru naszego *Kancjonatu*, w jakim stosunku pozostaje on do współczesnych mu druków, jaki wywarł wpływ na kancjonały z lat późniejszych?

Z karty tytułowej wynika, że *Kancjonał* z 1721 r. stanowi kontynuację wcześniejszego wydania, o którym na razie nie potrafimy nic powiedzieć. Chyba nie ma podstaw, by przyjąć, choć nie jest to całkiem wykluczone, że sam Matyaszekiewicz wydrukował wcześniejsze wydanie tego *Kancjonatu* bez *Przydatku*. Raczej wchodziłby tu w rachubę jakiś inny kancjonał z pierwszego dwudziestolecia XVIII w., a może nawet z końca XVII w., i zapewne wydany w Krakowie. Opierając się bowiem na opinii Oloffa, zwracającego dość wyraźnie uwagę na tradycje lokalnych śpiewników, trudno szukać pierwowzoru w innych dzielnicach kraju²⁴. Skądinąd wiemy, że w interesującym nas czasie ukazały się w Krakowie przynajmniej *Pieśni nabożnych części trzy* ks. Remigiusza Suszyckiego (1702)²⁵ oraz *Pieśni nabożne na święta uroczyste [...], a teraz przydatkiem wielu rotuł y nowych pieśni wydrukowane* (1720)²⁶. Czy jednak w jednym z tych zbiorów kryje się pierwowzór naszego *Kancjonatu*?

Dalszych badań wymagać będzie problem stosunku omawianego zbioru do współczesnych mu analogicznych wydawnictw. Według bardzo ogólnej charakterystyki kilku tego rodzaju druków, dokonanej przez Oloffa²⁷, *Kancjonał* nasz wykazywał wiele wspólnego z repertuarem zamieszczonym w *Kancjonale Ka'is'kim* (1719) i *Poznańskim* (1720) oraz z *Kantyczkami* wydanymi przez Pijarów w Warszawie (1726). Różnice miały polegać tylko na opuszczeniu względnie dodaniu niektórych nowych pieśni, zwłaszcza na Boże Narodzenie, oraz na zmianach językowych. Należy nadto wziąć pod uwagę anonimowy i zdekompletowany *Kancjonał pieśni kościelnych* pochodzący z początku XVIII w. jaki przechowuje Biblioteka Jagiellońska (sygn. 926 I), a który stanowi znacznie obszerniejszy zbiór (zachowały się ponad 642 strony tego druku). W każdym z działów tego śpiewnika obserwuje się zarówno inny układ materiału, jak i większą ilość pieśni. Jedyne repertuar wielkopostny, wiel-

²⁴ Oloff, jw. Na s. 284 czytamy: „In Thorn wie auch in dem Culmischen District werden nur die Posenischen und Calischen gebraucht und nicht die Cra-cauischen [...]”.

²⁵ Jocher, jw. s. 147 poz. 7052.

²⁶ Oloff, jw. s. 268 poz. XXIV.

²⁷ Tamże s. 281, 288.

kanocny i psalmy pokrywają się z naszym *Kancjonałem* przy zachowaniu drobnych odchyłeń.

Problem wpływu *Kancjonału* z 1721 r. na późniejsze śpiewniki krakowskie został już częściowo poruszony w pracy ks. J. Żurka przy omawianiu kancjonałów, jakie wyszły z Krakowskiej Drukarni Akademickiej z początkiem XIX w.²⁸ Według tego autora, tak układ tematyczny tekstów jak i repertuar w „kancjonałach akademickich”, zwłaszcza w wydaniu z 1800 r., jest zasadniczo identyczny z naszym *Kancjonałem*²⁹. Zaznaczające się między nimi różnice wyniknęły bądź z pominięcia dużej ilości tekstów łacińskich (18) — co tłumaczy się ówczesną, oświeceniową tendencją eliminowania niezrozumiałych dla ludu śpiewów łacińskich, a nawet tekstów polskich (24), jeśli straciły na popularności — bądź wyniknęły z wprowadzenia nowych pieśni (21), które stały się aktualne. W ten sposób wskazana została droga badań nad resztą kancjonałów z Drukarni Akademickiej w Krakowie, wydanych między 1721 a 1800 r. Wyniki tych badań zapewne rzucą więcej światła na znaczenie *Kancjonału* z 1721 r. dla serii „kancjonałów akademickich”. Nie przesądzając ostatecznych rezultatów tych badań już dziś należy stwierdzić, że *Kancjonał* z 1721 r. stanowi ważne źródło do historii śpiewników regionu krakowskiego. Wolno też żywić nadzieję, że równocześnie stanowi cenne źródło do dziejów polskiej pieśni kościelnej o szerszym znaczeniu niż lokalne.

LE CANTIONNAIRE DE 1721 RETROUVE

R é s u m é

Le cantionnaire anonyme de 1721, édité à Cracovie par les soins de la librairie Jacques Matyaszkiwicz, était jusqu'à présent considéré comme perdu. L'on n'en avait connaissance que par le compte-rendu d'E. Oloff (1744). L'exemplaire unique de cet imprimé si précieux pour la culture religieuse en Pologne, a été retrouvé dans la Bibliothèque Universitaire de New Haven.

L'examen de l'ouvrage a permis de constater ce qui suit: le Cantionnaire est complet, bien qu'il présente maints défauts typographiques; il se compose de deux parties: partie primordiale, disposition des chants selon l'année ecclésiastique (au total 179 cantiques dont 134 polonaises, 42 latines et 3 macarôniques) et supplément contenant 59 cantiques (dont 49 polonaises et 10 latines); la plupart des cantiques sont d'anciennes créations dans le domaine de chant religieux; une partie de ce répertoire a été reproduite dans les cantionnaires du XIX-e (Mioduszewski) et du XX-e (Siedlecki) siècles; il ne contient pas de musique: la seule exception étant la mélodie *W żłobie leży* (*Dans la crèche*), une variante inconnue jusqu'ici.

²⁸ Ks. J. Żurek. *Śpiewniki i kancjonały kościelne drukowane w Krakowie w pierwszym 20-leciu XIX wieku*. Lublin 1976 (mps pracy lic.).

²⁹ Tamże s. 67-71.

Les problèmes que cette découverte pose devant les chercheurs sont les suivants: où chercher le prototype du cantionnaire (l'auteur attire l'attention à ce sujet sur le recueil de l'abbé R. Suszycki de 1702 et sur l'ouvrage anonyme *Pieśni nabożne* (*Chants pieux* de 1720); comment se présente-t-il par rapport aux éditions analogues de l'époque (à souligner les ressemblances avec le Cantionnaire de Kalisz (1719), celui de Poznań (1720) et le recueil de Cantiques des Piaristes (1726); comparaison possible également avec le cantionnaire non complet du début du XVIII-e siècle en possession de la Bibliothèque Jagellonne de Cracovie); quelle était son influence sur les livres de chant publiés par la suite à Cracvoie (l'auteur mentionne le rapport qu'il présente avec d'autres cantionnaires, parus dans la Librairie Académique dans les années 1800-1818).